

Dwanaście lat jeździł ciężarówką bez uprawnień

29.04.2020

Złamanie zakazu tonażowego było powodem zatrzymania do kontroli zestawu ciężarowego. W trakcie sprawdzania wymaganych dokumentów inspektorzy dolnośląskiej Inspekcji Transportu Drogowego ustalili, że kierujący zespołem pojazdów nigdy nie posiadał prawa jazdy kat. C i E. Mężczyzna przyznał, że nauczył go kierować ciężarówką ojciec i jeździł takimi pojazdami nawet w dalekie trasy.



We wtorek (28 kwietnia) na jednej z dróg powiatu legnickiego oznakowany patrol ITD zatrzymał ciągnik siodłowy z naczepą. Powodem tej kontroli było niezastosowanie się przez kierującego do znaku B-18. 40-tonowy zestaw wjechał na drogę, na której obowiązuje ograniczenie rzeczywistej masy pojazdu do 10 ton.

Kierowca nie okazał inspektorom prawa jazdy. Jego zdaniem dokument ten nie jest wymagany przy kontroli drogowej. Po zweryfikowaniu danych mężczyzny w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców okazało się, że posiada wyłącznie prawo jazdy kat. B. Kierujący przyznał, że nigdy nie miał prawa jazdy kat. C + E. Twierdził, że kierowania ciągnikiem siodłowym z naczepą nauczył się w wieku 16 lat od ojca, zawodowego kierowcy. Od tego czasu, czyli przez dwanaście lat, prowadził takie pojazdy po drogach publicznych.

W dniu zatrzymania do kontroli przez ITD wykonywał przewóz zlecony mu przez właściciela ciężarówki, który prowadzi gospodarstwo ogrodnicze. Zlecający ten przewóz drogowy nie sprawdził czy kierowca posiada wymagane uprawnienia do prowadzenia takiego zestawu oraz czy ma ważne badania i szkolenie. W tej sytuacji kierowcę ukarano mandatami na kwotę 850 złotych. Znacznie większe konsekwencje finansowe grożą przewoźnikowi. Wobec niego wszczęte zostanie postępowanie administracyjne w sprawie nałożenia kar pieniężnych.

MEDIA DO POBRANIA



Uprawnienia_28.04.2020_Nr1.jpg (85 KB)